

## Preferencje w wyborach prezydenckich w pierwszej połowie marca

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 20 stycznia 2020 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

W ostatnich dniach kampania wyborcza zdecydowanie ustąpiła miejsca wydarzeniom związanym z rozprzestrzenianiem się w naszym kraju epidemii koronawirusa. Trzynastego marca wprowadzono zakaz organizowania spotkań, w których brałoby udział więcej niż 50 osób, w tym także konwencji i spotkań wyborczych. W debacie publicznej coraz częściej pojawiają się głosy, że w obecnej sytuacji, w praktyce uniemożliwiającej prowadzenie kampanii, termin wyborów powinien zostać odroczone.

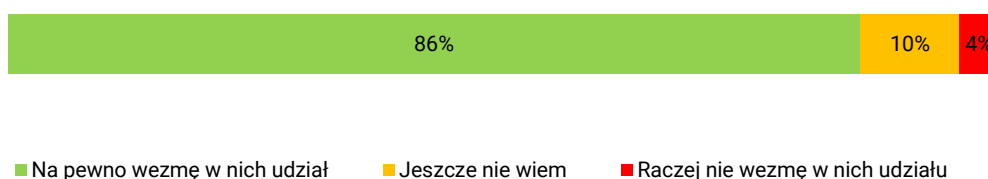
Marcowe badanie<sup>1</sup>, w którym pytaliśmy Polaków o to, na kogo zagłosują w wyborach prezydenckich, rozpoczęło się jeszcze przed wprowadzeniem w naszym kraju nadzwyczajnych środków prewencyjnych związanych z epidemią. Sytuacja w trakcie realizacji sondażu zmieniała się dynamicznie, a respondenci udzielający odpowiedzi w ostatnich dniach trwania badania robili to w zupełnie innych okolicznościach niż odpowiadający jako pierwsi. Z tego powodu wyniki przedstawione niżej trzeba traktować z bardzo dużą ostrożnością.

Zdecydowana większość respondentów (86%) twierdzi, że zamierza wziąć udział w wyborach prezydenckich. To wynik właściwie identyczny jak przed miesiącem<sup>2</sup>. Oczywiście tych odpowiedzi nie należy traktować jako przewidywania frekwencji: w wyborach zawsze ostatecznie głosuje mniej osób niż deklaruje to w badaniach sondażowych.

Chęć udziału w wyborach prezydenckich jest obecnie wyraźnie wyższa niż w roku 2015. Wtedy deklaracje udziału w głosowaniu wahały się między 67% a 73%<sup>3</sup>.

CBOS

**RYS. 1. 10 maja tego roku odbędą się wybory prezydenckie. Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w tych wyborach?**



<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (358) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 5–15 marca 2020 roku na liczącej 919 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

<sup>2</sup> Zob. komunikat CBOS „Preferencje w pierwszej turze wyborów prezydenckich u progu kampanii”, luty 2020 (oprac. K. Pankowski).

<sup>3</sup> Zob. komunikat CBOS „Preferencje w wyborach prezydenckich”, kwiecień 2015 (oprac. A. Cybulska).

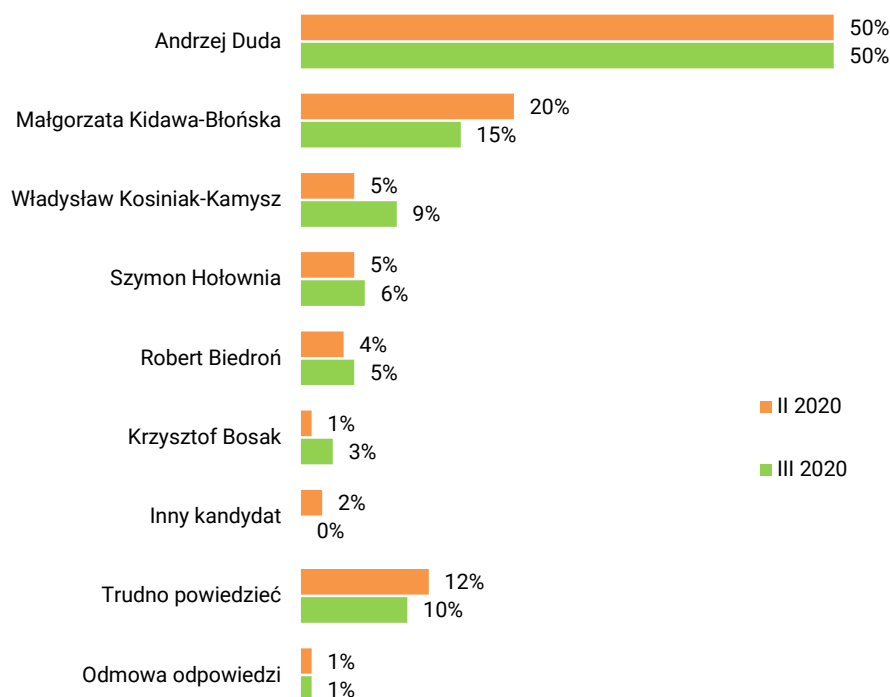
Chęć udziału w wyborach rośnie wraz z wiekiem (od 78% respondentów w wieku 18–24 lata do 90% – w wieku 65 lat i więcej), a także poziomem wykształcenia (od 81% osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym do 94% badanych z wykształceniem wyższym). Istotną zmienną różnicującą jest także wielkość miejscowości zamieszkania (chęć udziału w wyborach jest wyraźnie niższa wśród mieszkańców wsi i miast od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców niż wśród pozostałych ankietowanych). Wysokim poziomem deklaracji chęci wzięcia udziału w wyborach wyróżniają się także badani często uczestniczący w praktykach religijnych oraz posiadający wyraziste (prawicowe lub lewicowe) poglądy polityczne (zob. tabelę aneksową 1).

Respondenci deklarujący, że zamierzają wziąć udział w wyborach, najczęściej twierdzą, że zagłosowaliby na Andrzeja Dudę (50%). Trzeba przypomnieć, że jest to kandydat, który obecnie – ze względu na sytuację w kraju – ma zdecydowanie najwięcej okazji, by pokazać się wyborcom. Nie wydaje się jednak, by epidemia koronawirusa odgrywała (jak na razie) znaczącą rolę w kształtowaniu preferencji wyborczych: przed miesiącem odsetek badanych chcących oddać głos na urzędującego prezydenta był identyczny jak obecnie.

Urzędujący prezydent ma zdecydowaną przewagę nad drugą z kolei Małgorzatą Kidawą-Błońską (15%). Na kandydatkę PO chciałoby zagłosować o 5 punktów procentowych mniej badanych niż przed miesiącem. Tym samym zmalała różnica między nią a pozostałymi kandydatami: Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem (9%), Szymonem Hołownią (6%), Robertem Biedroniem (5%) i Krzysztofem Bosakiem (3%). Jedynym kandydatem, poza Kidawą-Błońską, w przypadku którego notujemy znaczącą zmianę, jest Władysław Kosiniak-Kamysz. Poparcie dla lidera ludowców wzrosło od lutego o 4 punkty procentowe.

Co dziesiąty badany, który zamierza wziąć udział w majowych wyborach, nie wie jeszcze, na kogo zagłosuje.

RYS. 2. Na kogo z tej listy najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach prezydenckich?



Poparcie dla urzędującego prezydenta jest najwyższe wśród badanych o poglądach prawicowych (80%), rośnie także wraz z częstością praktyk religijnych. Na Andrzeja Dudę głos oddaliby raczej wyborcy starsi niż młodzi, ankietowani o niższym poziomie wykształcenia, uzyskujący niższe miesięczne dochody *per capita*, a także gorzej oceniający swoje położenie materialne (zob. tabelę aneksową 2).

Wśród badanych o poglądach lewicowych, a także nieuczestniczących w praktykach religijnych, najpopularniejszą kandydatką jest Małgorzata Kidawa-Błońska, wyprzedzająca w tych grupach Roberta Biedronia i Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Zarówno kandydat Lewicy, jak i Szymon Hołownia zdobywają poparcie przede wszystkim wyborców relatywnie młodych (poniżej 35 roku życia), ale nawet wśród nich przegrywają z Andrzejem Dudą (a Biedroń także z kandydatką PO). Z kolei w najmłodszej grupie wiekowej, poza urzędującym prezydentem, większe poparcie od nich ma też Krzysztof Bosak. Biedroń ponadprzeciętne poparcie zdobywa również wśród elektoratu wielkomiejskiego i lewicowego, a Hołownia – centrowego.

Fakt, że jedyne wyraźniejsze zmiany, zaobserwowane w stosunku do lutego, dotyczą poparcia dla Władysława Kosiniaka-Kamysza i Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, może wskazywać, że ci kandydaci przekonują do siebie podobnych wyborców. Warto zwrócić uwagę na niskie poparcie dla kandydata PSL wśród grup wyborców tradycyjnie kojarzonych z tą partią: rolników (5%) i mieszkańców wsi (7%).

Wśród potencjalnych wyborców Prawa i Sprawiedliwości poparcie dla Andrzeja Dudy jest bezdyskusyjne – planuje na niego zagłosować 92% z nich. W pozostałych elektoratach jest to kwestia mniej oczywista. Najmocniejszą pozycję wśród potencjalnych wyborców własnej partii ma Władysław Kosiniak-Kamysz, którego planuje poprzeć niemal dwie trzecie (63%) potencjalnych wyborców PSL. Na Małgorzatę Kidawę-Błońską chce oddać głos tylko nieco ponad połowa (56%) zwolenników Koalicji Obywatelskiej. To wyraźny spadek od ubiegłego miesiąca, gdy wskaźnik ten wynosił 74%. Wydaje się, że te potencjalne głosy przeniosły się przede wszystkim na Szymona Hołownię (w lutym planowało go poprzeć 3% elektoratu KO, a obecnie 16%).

Jeszcze niższą pozycję wśród potencjalnych wyborców własnych ugrupowań mają Krzysztof Bosak (poparcie dla niego deklaruje 43% elektoratu Konfederacji) oraz Robert Biedroń, który obecnie może liczyć na głosy jednej trzeciej (33%) elektoratu Lewicy.

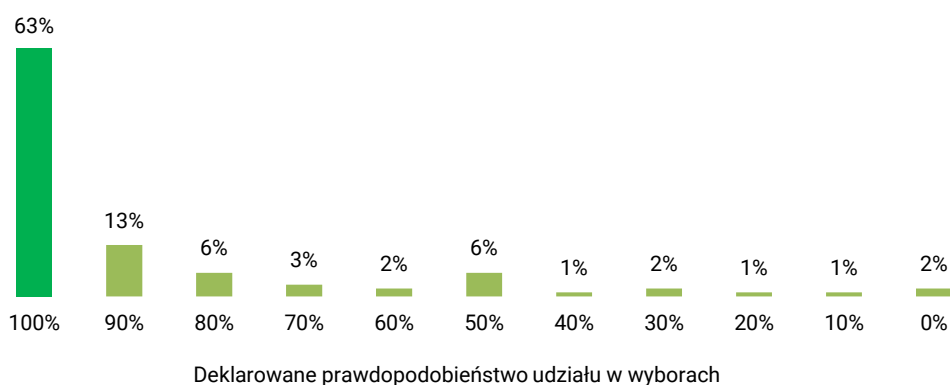
TABELA 1

Potencjalne elektoraty partyjne	Na kogo z tej listy najchętniej odda(a)by Pan(i) głos w wyborach prezydenckich?								
	Andrzej Duda	Małgorzata Kidawa-Błońska	Władysław Kosiniak-Kamysz	Robert Biedroń	Szymon Hołownia	Krzysztof Bosak	Inny kandydat	Trudno powiedzieć	Odmowa odpowiedzi
	w procentach								
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	92	1	1	0	1	0	0	4	1
Koalicja Obywatelska (Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni)	3	56	8	5	16	0	0	12	0
Nowa Lewica (Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna), Lewica Razem	11	16	26	33	3	3	0	9	0
Konfederacja Wolność i Niepodległość (KORWiN, Ruch Narodowy, Braun)	12	2	3	0	17	43	0	23	0
Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska (Polskie Stronnictwo Ludowe, Kukiz'15, UED)	11	6	63	6	4	2	0	5	2
Trudno powiedzieć, jeszcze nie wiem, waham się	21	8	7	4	12	0	5	41	2

Respondentów prosiliśmy także, by oszacowali jakie jest prawdopodobieństwo, że wezmą udział w majowych wyborach. Niemal dwie trzecie (63%) twierdzi, że są tego pewni na 100%. Są to badani, o których z dużym prawdopodobieństwem można sądzić, że rzeczywiście wybiorą się na wybory.

CBOS

RYS. 3. Jak Pan(i) ocenia, jakie jest prawdopodobieństwo, że weźmie Pan(i) udział w wyborach prezydenckich 10 maja?

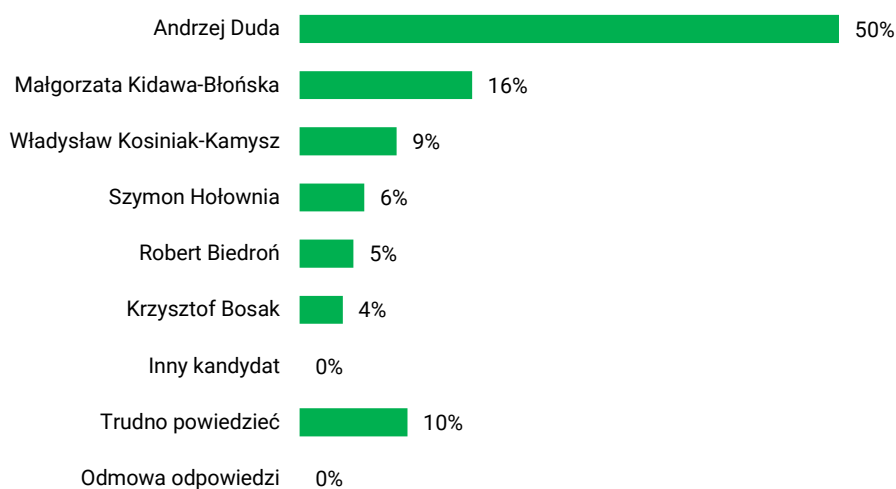


Uwzględnienie odpowiedzi tylko tych badanych, którzy deklarują stuprocentową pewność wzięcia udziału w głosowaniu, nie zmienia układu preferencji (różnice nie przekraczają 1 punktu procentowego, są więc statystycznie bez znaczenia).

CBOS

RYS. 4. Preferencje w wyborach prezydenckich – odpowiedzi badanych deklarujących stuprocentową pewność wzięcia udziału w wyborach

Na kogo z tej listy najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach prezydenckich?





W obecnej sytuacji trudno przewidywać, jak potoczy się kampania wyborcza i czy wybory prezydenckie odbędą się w zakładanym terminie. Wszystko zależy bowiem od tego, jak rozwinie się sytuacja epidemiczna.

W marcowym badaniu zwraca uwagę wysoki – także w porównaniu do wyników z lat ubiegłych – odsetek badanych deklarujących, że zamierzają wziąć udział w wyborach. W obecnej sytuacji na zdecydowanie największe poparcie mógłby liczyć urzędujący prezydent Andrzej Duda. Różnica między poparciem dla niego a dla drugiej Małgorzaty Kidawy-Błońskiej wynosi aż 35 punktów procentowych.

W stosunku do lutego, obserwujemy niewielkie zmiany notowań Kidawy-Błońskiej (in minus) i Władysława Kosiniaka-Kamysza (in plus).

Opracował

Antoni Głowacki